

wersytet Jagielloński), Halina Bednarek-Ochyra (PAN Kraków), Iwona Melosik (Uniwersytet A. Mickiewicza), Adam Stebel (Śląska Akademia Medyczna).

Krzysztof JĘDRZEJKO

VARIA

FELIKS WOYTKOWSKI – NIEDOCENIONY POLSKI „ŁOWCA ROŚLIN”

**Feliks Woytkowski – an unappreciated Polish
„plant hunter”**

„...Celem kolekcjonowania jest nieustanne dążenie umysłu, by głębiej dotrzeć do jakiejś prawdy...” Słowa te wypowiedział człowiek, którego nazwisko jest znane zapewne bardzo wąskiemu kręgowi botaników polskich. Feliks Woytkowski był bowiem kolekcjonerem roślin i zwierząt na dalekim i wciąż dla nas egzotycznym kontynencie Ameryki Południowej. Głównym obszarem działalności zbierackiej Woytkowskiego było Peru, jego – jak sam napisał – „ziemia nieobiecana”. Postać Woytkowskiego warta jest przypomnienia, ponieważ należał do tych nielicznych prawdziwych zbieraczy z krwi i kości, a przede wszystkim z zamiłowania, którzy nie szczydziли sił i zdrowia, gromadząc – często z narażeniem życia – cenne zbiory zielnikowe, które potem służyły szerokiemu gronu badaczy. O Woytkowskim nie pisze w swej zajmującej książce pt. „Łowcy roślin”, T. Whittle [4], ani A. Skirgiełło w dodatku do wspomnianego dzieła, traktującym o polskich kolekcjonerach, mimo że czyni naszego „łowcy roślin” często może nawet przewyższyli dokonania innych, opiewane na kartach przyrodniczo-podróżniczej literatury.

Warto przypomnieć polskim botanikom tę postać, choćby z tego powodu, że w maju 1996 r. minęło 30 lat od śmierci Feliksa Woytkowskiego, którego dzieje życia bogatego w różnorodne i niezwykle przygody, zawiera książka pt. *Peru, moja ziemia nieobiecana* [5]. Są to teksty autora (także w językach hiszpańskim i angielskim) wybrane i opracowane przez M. Salomeę Wielopolską, która opatrzyła całość przedstawioną w formie pamiętnika we wstęp, posłowie i przypisy. Pozycja ta ukazała się w 1974 r. nakładem Wydawnictwa Ossolińskich.

Woytkowski wykazywał zainteresowania przyrodnicze od najmłodszego wieku: „Wakacje zawsze

spędzaliśmy na zbieraniu roślin i owadów. Ojciec kupił memu bratu i mnie prasę do ziół, które układaliśmy potem w zielniku...” Już jako 15-letni chłopiec znał nazwy łacińskie bardzo wielu gatunków. Zbiory roślinne ze wzgórz w okolicy Miodoborów podarował potem Lwowskiemu Muzeum Przyrodniczemu. Pasję przyrodniczą młodego Feliksa wspierali rodzice, a zwłaszcza matka. Jednakże jego edukacja biegła dość krętymi ścieżkami; studiował nie tylko na różnych uczelniach, ale i w różnych krajach. Chociaż tak bardzo interesowały go rośliny i zwierzęta, właściwie nie miał wykształcenia przyrodniczego *sensu stricto*.

W roku 1929 zdecydował się na wyjazd do Ameryki Południowej, do Peru. Tutaj miał się różnych zajęć, m.in. opracował projekt założenia Instytutu Taksonomii Flory i Fauny Peruwiańskiej, zostając jego dyrektorem technicznym i eksploratorem. Na polecenie tegoż Instytutu przedsięwziął swą pierwszą podróż poznawczą, której głównym celem nie było jednak zbieranie roślin, lecz – motyli. Potem zorganizował jeszcze 35 wypraw, ostatnią w roku 1964, a więc na bardzo krótko przed śmiercią, kiedy liczył już sobie 72 lata! Natomiast pierwszą ekspedycję, podczas

*Feliks Woytkowski PERU
moja ziemia
nieobiecana*



której zajął się na poważnie zbieraniem roślin, odbył Woytkowski w 1946 r. po zawarciu z prof. Goodspeedem umowy, zobowiązującej go do zebrania czterech rodzajów storczyków i „prowadzenia notatek dotyczących rozmieszczenia tych roślin...”

Zawsze wrażliwy na uroki bujnej i bogatej roślinności peruwiańskiej, niemało miejsca w swych notatkach poświęcał na jej opisanie. Robił też wiele zdjęć i przezroczycy. Przez lata praktyki stał się prawdziwie wyspecjalizowanym kolekcjonerem. W jego zapisach można odnaleźć informacje o tym, jak radzić sobie ze zbieraniem, a zwłaszcza z suszeniem roślin w trudnych warunkach, gdy do dyspozycji pozostaje tylko prymitywny sprzęt. Pisał również o cechach, jakimi winien odznaczać się zbieracz, o odczuciach ogarniających człowieka zagubionego w puszczy i skazanego na samotność, a także o dokuczliwych przypadłościach i chorobach trapiącym go zarówno podczas zbierania, jak i po jego zakończeniu.

Wszystkie te materiały czekały na uporządkowanie, na co, niestety, naszemu „łowcy roślin” nigdy nie wystarczało czasu. Z tego powodu zapewne Woytkowski był autorem prawdopodobnie tylko trzech artykułów (zresztą nie dotyczących roślin), napisanych w latach czterdziestych.

Przez długi czas Woytkowski pozostawał w kontakcie z wieloma uznanymi autorytetami w dziedzinie botaniki, jak np. z Ch. Schweinfurthem, Th. H. Goodspeedem czy autorem *Flora of Peru*, J. F. Macbridem. Znalazł w Peru co najmniej dwa nowe rodzaje i więcej niż sto nowych dla nauki gatunków roślin. Wiele z nich otrzymało nazwy utworzone od nazwiska eksploratora. Prawie całość zbiorów botanicznych Woytkowskiego znajduje się w USA oraz w Peru.

Pod koniec 1962 r. pochyłony wiekiem, schorowany, z orzeczeniem kardiologa o *angina pectoris*, Woytkowski zaczął przemysłiwac o zakończeniu kolekcjonowania i udaniu się gdzieś „gdzie – jak pisał – będę mógł umrzeć w spokoju”. Jego marzeniem stał się powrót do Polski.

Kiedy w październiku 1965 r., po wielu perypetiach, znalazł się wreszcie na polskiej ziemi, w Krakowie, nie bardzo umiał przystosować się do chłodnego klimatu, a przede wszystkim do bezczynności. Chciał pisać artykuły, prowadzić wykłady, ale nie miał pewności czy zdoła kogokolwiek zainteresować tak egzotyczną tematyką. Zżymał się, gdy odwiedzający go ludzie (zwłaszcza dziennikarze) chcieli słuchać tylko o „węzach boa, kajmanach i dzikich Chunchos”, a nie poruszali poważnej tematyki naukowej. Tak więc brak zajęć był dla niego prawdziwym cierpieniem,

choć z powodu złego stanu zdrowia powinien był raczej prowadzić bardzo spokojny tryb życia.

Nie danym mu było długo cieszyć się tak nagle odzyskaną ojczyzną. Zmarł 8 maja 1966 r. na zawał serca.

Po śmierci Feliksa, jego brat Tadeusz nawiązał kontakt z profesorem Władysławem Szaferem. Jednakże, chociaż prof. Szafer okazał wiele uwagi propozycji uporządkowania spuścizny Woytkowskiego, nie był w stanie tego uczynić osobiście, a jakoś nie kwapił się ze wskazaniem osoby, która mogłaby tę pracę wykonać. W rezultacie zrobiła to M. Wielopolska, zafascynowana losami polskiego zbieracza, chociaż miała okazję spotkać się ze swym bohaterem jeden jedyny raz! Jak napisała, sprawił na niej wrażenie „przybysza z innego świata, zabląkanego tu chwilowo”.

Feliks Woytkowski, chociaż mało znany w Polsce, doczekał się dowodów uznania od tych, którzy interesowali się przyrodą Peru. Jego nazwisko znalazło się w słowniku biograficznym przyrodników badających florę peruwiańską. Poświęcona mu została także książka autorstwa J. E. Lopeza Guilléna.

Bez zbytej przesady można Woytkowskiego, podobnie jak wielu innych „łowców roślin”, określić mianem bohatera. Wszak poświęcenie dla nauki ma równie wysoką wartość, jak każde inne, a często nie przynosi ani zaszczytów ani sławy. I pomyśleć, że Ch. K. Sprenglowi [3], doktor zalecił jako najlepsze lekarstwo na hipochondrię, zajęcie się... botaniką i herboryzowaniem, a J. J. Rousseau [2] twierdził, że „botanika to nauka próżniującego i leniwego samotnika”. Niewątpliwie, z większą znajomością rzeczy, a tym samym bardzo trafnie pisał o pracy zbieraczy Karol Linneusz, jeszcze w 1737 r.: „Gdy zastanawiam się nad smutnymi dziejami tylu ludzi oddanych botanice, nurtuje mnie pytanie, czy są przy zdrowych zmysłach ci, co tak desperacko narażają życie i mienie dla zbierania roślin” [4]. I cóż odpowiedzieć na to dramatyczne pytanie? Może najlepiej słowami samego Woytkowskiego: „Kwiaty zmuszają do zapomnienia o własnym bezpieczeństwie. Przeżywa się emocje jak podczas gry w ruletkę... Stawka jest wysoka – jest nią własne życie.” W biblijnej *Księdze Koheleta* [1] czytamy słowa pełne melancholii i zadumy nad wartością ludzkiego działania: „Cóż przyjdzie człowiekowi z całego trudu jaki zadaje sobie pod słońcem?” Sądzę, że każdy musi sam, dokonaniami całego życia, przeciwstawiać się podstępemu pesymizmowi zawartemu w tym pytaniu, tak, jak czynił to przez cały czas swej długiej ziemskiej wędrówki Feliks Woytkowski.

ŹRÓDŁA

- [1] KSIĘGA KOHELETA czyli EKLEZJASTESEA – W: *Pismo Świete Starego i Nowego Testamentu*. 1980. Pallotinum, Poznań – Warszawa, s. 735.
- [2] ROUSSEAU J. J. 1967. Przechadzki samotnego marzyciela. Czytelnik, Warszawa, ss. 195.
- [3] SZAFER W., SZAFEROWA J. 1958. Kwiaty w naturze i sztuce. Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa, ss. 132.
- [4] WHITTLE T. 1976. Łowcy roślin. Wiedza Powszechna, Warszawa, ss. 232.
- [5] WOYTKOWSKI F. 1974. Peru, moja ziemia nieobiecana. Osolineum, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk, ss. 304.

OSTATNI ROCZNIK POLSKIEGO
TOWARZYSTWA DENDROLOGICZNEGO

The last Yearbook of the Polish Dendrological Society

Polskie Towarzystwo Dendrologiczne miało przed II wojną swój organ – *Rocznik Polskiego Towarzystwa Dendrologicznego*, wydawany nieregularnie

w Lwowie, który był siedzibą PTD. W roku 1938 – ta data widnieje na zachowanych nadbitkach autorskich – miał się ukazać siódmy tom tego wydawnictwa. Kobendza [4] pisał w nocy redakcyjnej pierwszego po wojnie *Rocznika Sekcji Dendrologicznej PTB*, który był kontynuacją periodyku wydawanego przez dendrologów przed wojną: „W okresie międzywojennym ukazało się sześć Roczników, siódmy był już wydrukowany, ale niezbroszurowany w 1939 roku, w chwili wybuchu wojny. Poszczególni autorowie otrzymali odbitki swych prac, jednak sam Rocznik już się nie ukazał; cały nakład zaginął, przeto obecny Rocznik wychodzi jako siódmy z kolei”.

Z owych nadbitek autorskich znam jedynie dwie, obie pióra Romana Kobendzy; obie są rzadkimi w naszych bibliotekach i zbiorach drukami:

1. „Szkice dendrologiczne”, liczące 13 stron.

2. „Drzewa i krzewy Ogrodu Botanicznego Uniwersytetu Józefa Piłsudskiego w Warszawie” – poprzedzony obszernym omówieniem, miał być pierwszym od czasów Szuberta drukowanym wykazem roślin drzewiastych tego ogrodu; praca liczy 51 stron.



Ryc. 1. Nadbitki z ostatniego, niewydanego rocznika Polskiego Towarzystwa Dendrologicznego.

Fig. 1. Authors copies from the last, unpublished yearbook of the Polish Dendrological Society.

Drugi z wymienionych artykułów jest czasami cytowany, dane z niego pochodzące wykorzystał na przykład w jednym z tomów podręcznika dendrologii Seneta [5]. Przez Gorczyńskiego [1] i Karpowiczową [2, 3] praca ta traktowana była tak, jakby siódmy tom *Rocznika PTD* ukazał się był drukiem! Gorczyński, omawiając dorobek profesora Kobendzy, wymienił tylko te dwie prace, jako zamieszczone w siódmym *Roczniku PTD*.

Podaję garść informacji o roczniku, który nie zdążył się ukazać, w nadziei, że być może w jakichś zbiorach lub bibliotekach odnajdą się dalsze, szarooprawne nadbitki i być może będziemy je mogli kiedyś – wszystkie lub większość – wydać. Z góry dziękuję za przesłanie ewentualnych informacji na ten temat na adres: Wydział Ogrodniczy SGGW, Oddział Architektury Krajobrazu, Samodzielny Zakład Dendrologii, ul. Nowoursynowska 166, 02 787 Warszawa.

Jakub DOLATOWSKI

LITERATURA

- [1] GORCZYŃSKI T. 1958. Życie i dzieło Romana Kobendzy. *Rocz. Sekcji Dendrol. PTB* 12: 9–37.
- [2] KARPOWICZOWA W. 1967. 150 lat Ogrodu Botanicznego Uniwersytetu Warszawskiego (szkie historyczny). PWN, Warszawa, ss. 71.
- [3] KARPOWICZOWA W. 1972. Wykaz drzew i krzewów Ogrodu Botanicznego Uniwersytetu Warszawskiego. Wyd. 2. PWN, Warszawa, ss.173.
- [4] KOBENDZA R. 1951. Od redakcji. *Rocz. Sekcji Dendrol. PTB* 7: 1–2.
- [5] SENETA W. 1994. Drzewa i krzewy liściaste, 2. Wyd. Nauk. PWN, Warszawa, ss. 318.

LEKSYKON BOTANIKÓW POLSKICH

Dictionary of Polish Botanists

17. HENRYK BŁASZCZYK

1. Data i miejsce urodzenia i śmierci – Ur. 14 XII 1911 r. Częstochowa – zm. 5 II 1984 r. Kraków.
2. Rodzina – Ojciec – Władysław – buchalter w prywatnej firmie, matka – Maria z Cicheckich, pierwsza żona – Kazimiera (z domu Podgórskańska) – pracownik Rady Narodowej m. Krakowa, druga żona – mgr Zdzisława Wiśniewska – starszy asystent w Ogrodzie Botanicznym UJ (1950–1961), pracownik Instytutu Zootechniki w Krakowie.
3. Wykształcenie – Szkoła powszechna w Częstochowie, Gimnazjum Związku Zawodowego



Nauczycielstwa Polskich Szkół Średnich w Częstochowie 1924/1925 [?] – 1934/1935 lub 1935/1936, przed maturą służył dwa lata w wojsku, egzamin dojrzałości 1936, matura 1937; studia na Wydz. Filozoficznym – 1938/1939, 1943/1944 (tajne nauczanie) i Matematyczno-Przyrodniczym – 1945 i 1945/1946 Uniwersytetu Jagiellońskiego.

4. Stopnie naukowe i dane bibliograficzne rozpraw – Magister filozofii UJ w zakresie botaniki 24 I 1947 „Rodzaj *Rorippa* Scop. Rzepicha w Polsce” [praca niepublikowana, Arch. UJ].
5. Przebieg pracy zawodowej – 8 IV 1941–1 I 1978 zatrudniony w Ogrodzie Botanicznym UJ (8 IV 1941–31 I 1947 – asystent techniczny, w czasie II wojny światowej brał udział w kartowaniu fitosocjologicznym doliny górnej Wisły pod kierunkiem Bogumiła Pawłowskiego, 1945/1946 – jako student sprawował obowiązki bezpłatnego asystenta botaniki, 1 II 1947–31 VIII 1949 – młodszy asystent naukowo-dydaktyczny, 1 IX 1949–30 IX 1961 – starszy asystent, 1 X 1961–31 XII 1977 – asystent naukowo-techniczny), 1 I 1978 – emerytowany. Po przejściu na emeryturę aż do śmierci zatrudniony w Ogrodzie Botanicznym UJ na pracach zleconych. Od początku pracy w Ogrodzie opiekował się arboretum, alpinariumi

- geograficznymi, roślinami wodnymi, szklarniami, a także zbiorami muzealnymi (do 1979).
6. Podróże naukowe – wycieczki krajoznawczo-botaniczne po Polsce.
 - 7a. Zakres badań botanicznych – florystyka roślin naczyniowych.
 - 7b. Liczba wszystkich publikacji botanicznych, miejsce opublikowania pełnej bibliografii prac, wykaz najważniejszych prac. Liczba wszystkich publikacji botanicznych – nieznana [co najmniej 14]. Pełna bibliografia prac nie została opublikowana. Najważniejsze prace: 1. 1936. Ogólnie znane a ciekawe drzewa. *Kuryer Literacko-Naukowy* – dodatek do nr 123 *Ilustrowanego Kuriera Codziennego* (Kraków, 4 V 1936). [br. nr stron]; 2. 1937. Muzeum regionalne w Częstochowie (dział botaniczny). *Świat szkolny* 11, 6(65): 15; 3. 1949. Z poszukiwań florystycznych w powiecie częstochowskim. *PAU, Materiały do Fizjografii Kraju* 19: 1–7, tab. I; 4. 1953 [wyd. 1954]. Nowe stanowiska *Rorippa austriaca* (Crantz) Bess. i uwagi o *Rorippa cracoviensis* Zap. *Fragm. Flor. Geobot.* 1(1): 96–100; 5. 1956. Egzotyczne rośliny wodne hodowane w naszych akwariach. *Wszechświat* 8(1864): 198–201; 6. 1959. Flora powiatu włoszowskiego – Flora of the district of Włoszczowa (Southern Poland). *Fragm. Flor. Geobot.* 5(1): 47–96; 7. 1963. Rodzina: *Solanaceae*, Psiankowate. [w:] Pawłowski B. (red.). Flora polska. Rośliny naczyniowe Polski i ziem ościennych. t. 10. PWN, Warszawa-Kraków, s. 217–229; 8. 1965. Nowe stanowisko *Linnaea borealis* L. w Tatrach. *Fragm. Flor. Geobot.* 11(4): 535–536; 9. 1965. Połodowcowa historia lasów nad górą Wartą. *Acta Soc. Bot. Pol.* 23(3): 505–517; 10. 1965. Zapiski florystyczne ze wzgórza Żórawnica w Beskidzie Małym. *Fragm. Flor. Geobot.* 11(4): 537–540; 11. 1966. Kwitnąca po raz pierwszy w Ogrodzie Botanicznym UJ *Lasia spinosa* Thwait. *Wiad. Bot., Biul. Ogr. Bot.* 3: 229–231; 12. 1978. Notatki florystyczne z Beskidu Średniego (Polskie Karpaty Zachodnie). *Zesz. Nauk. UJ., Prace Bot.* 6: 51–87; 13. 1983. Rośliny wodne i błotne. [w:] Szczepanek K. (red.). Przewodnik po Ogrodzie Botanicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego. Uniwersytet Jagielloński – *Varia* 165, PWN, Warszawa-Kraków, s. 72–76; 14. 1985. Rośliny wodne i błotne. [w:] Szczepanek K. (red.). Przewodnik po Ogrodzie Botanicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego. Wyd. II. Uniwersytet Jagielloński – *Varia* 197, PWN, Warszawa-Kraków, s. 73–76.

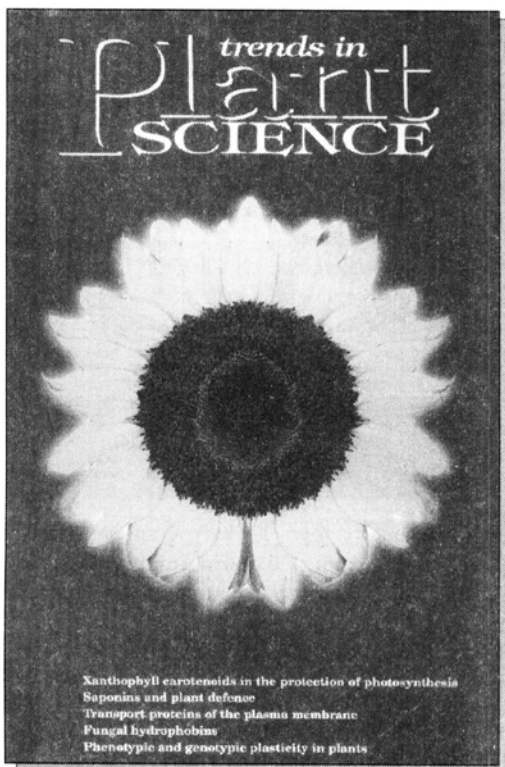
ponadto: Błaszczyk H. [razem ze swoim nauczycielem z gimnazjum – nazwisko nieznane]. O grotach i jaskiniach w Sokolich Górach. [brak danych bibliograficznych]; Błaszczyk H. 1938. Nowe stanowisko niedźwiedzia jaskiniowego w okolicach Częstochowy. *Ziemia Częstochowska* 2: 258–260, tab. XX-XXI; Błaszczyk H. 1938. Odkrycie nowego stanowiska niedźwiedzia jaskiniowego w okolicach Częstochowy. *Przr. i Techn.* 17: 38–42.

oraz: liczne artykuły i notatki we *Wszechświecie*, *Akwarium*, innych czasopismach przyrodniczych, *Świecie Fotografii*, gazetach codziennych (m. in. publikował cotygodniowe notatki pt.: „Co słycać w Ogrodzie Botanicznym” [lata nieznane]).

 - 7c. Główne osiągnięcia naukowe – w jednej z jaskiń w pobliżu Częstochowy odkrył szczątki niedźwiedzia jaskiniowego, wyjaśnił mieszańcowe pochodzenie *Rorippa cracoviensis* Zap. (= *R. austriaca* (Crantz) Bess. × *silvestris* (L.) Bess. for. *cracoviensis* (Zap.) Błaszczyk).
 8. Działalność dydaktyczna, organizatorska i kolekcjonerska – Zielniki bardzo starannie zbierane przez całe życie – w Zielniku Instytutu Botaniki UJ. Zbierał rośliny w rejonie Dąbrowy Tarnowskiej do wydawnictwa *Flora Polonica Exsiccata* wydawanego przez Instytut Botaniki PAN. Inicjator powstania w 1952 r. koła, a następnie sekcji Miłośników Akwarium przy Związku Hodowców Drobno Inwentarza w Krakowie, brał czynny udział w organizowaniu 9 wystaw akwarystycznych. Kolekcjonował okazy korzenioplastyki, zgromadził liczny zbiór eksponatów etnograficznych najrozmaitszego charakteru.
 9. Działalność w innych dziedzinach – Ilustracja botaniczna: wykonał rysunki roślin do drugiego wydania *Roślin polskich* W. Szafera, S. Kulczyńskiego, B. Pawłowskiego (z wyjątkiem kilku przejętych z wydania pierwszego i kilkunastu – z *Atlasu flory polskiej* J. Maďalskiego). Fotografia botaniczna: fotografować zaczął w gimnazjum, jego zdjęcia publikowane były jako materiał ilustracyjny w pracach innych autorów. Rzeźba: przez całe życie rzeźbił w stylu prymitywistów ludowych. Członek Polskiego Związku Akwaryistów (wygłaszał liczne prelekcje dla akwaryistów), Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego (Złota Odznaka), Polskiego Towarzystwa Botanicznego i Polskiego Towarzystwa Przyrodników im. Kopernika.
 10. Ważniejsze godności i stanowiska w instytu-

- cyjach, towarzystwach naukowych i redakcjach – [brak danych].
11. Najważniejsze wyróżnienia i odznaczenia – Złoty Krzyż Zasługi (1983), Złota Honorowa Odznaka Polskiego Związku Akwarystów.
 12. Inne informacje – Od najmłodszych lat żywo interesował się zarówno przyrodą, jak i sztukami pięknymi. W gimnazjum brał aktywny udział w pracach Koła Przyrodniczego i Koła Krajoznawczego, opiekował się również szkolną biblioteką. W tym czasie opublikował swoje pierwsze artykuły i notatki przyrodnicze (patrz punkt 7b). Pod wpływem nauczyciela Władysława Hyli jego zainteresowania przyrodnicze przeważały – tę dziedzinę wiedzy studiował i poświęcił jej większość swego życia zawodowego. Podczas drugiej wojny światowej więziony był przez kilka miesięcy w obozie koncentracyjnym Kraków-Płaszów. W swym prywatnym ogrodzie posiadał liczne okazy drzew egzotycznych, np. *Metasequoia glyptostroboides* H. H. Hu et Cheng, *Ginkgo biloba* L., oraz kolekcję roślin tatrzańskich i pienińskich. Pochowany został na Cmentarzu Rakowickim w Krakowie.
 13. Wykaz najważniejszych źródeł – Arch. UJ: KM 56, S III 246; Bibl. Jagiell.: Rkps. Przyb. 13/74; Muzeum Botaniczne i Pracownia Historii Botaniki im. J. Dyakowskiej, Ogród Botaniczny UJ: B 291; *Akwarium* 1984, R. 25, nr 1–2 (79–80): 63 [biogram + portret]; A. Piekielko. 1983. Historia Ogrodu Botanicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Uniwersytet Jagielloński – Varia 164, PWN, Warszawa-Kraków, ss. 113; informacje ustne uzyskane od żony – mgr Zdzisławy Wiśniewskiej.
 14. Materiały ikonograficzne – portret (olej) pędzla Zbigniewa Kowalewskiego w zbiorach żony – mgr Zdzisławy Wiśniewskiej (patrz: *Wiad. Bot.* 1996, 40(2): 54), fotografie – Muzeum Botaniczne i Pracownia Historii Botaniki im. J. Dyakowskiej, Ogród Botaniczny UJ.

Piotr KÖHLER



uznaniem biologów serii *Trends**, wydawanym przez nie wymagającą dodatkowej prezentacji oficynę Elsevier Science Ltd. Powołanie do życia nowego magazynu jest odpowiedzią wydawcy na zapotrzebowanie środowiska botaników. W czasopiśmie publikowane są wyniki najnowszych badań z zakresu szeroko pojętej botaniki (biologia molekularna i biologia komórki roślinnej, patologia, fizjologia, ekologia, systematyka i ewolucja roślin, a także botanika stosowana), przy czym Redakcja nie zamierza ograniczać tamów pisma do zagadnień związanych wyłącznie z roślinami kwiatowymi. Ponadto w czasopiśmie publikowane są artykuły przeglądowe, komentarze, polemiki, recenzje książek, opinie o nowych programach komputerowych, informacje o nowych technikach badawczych, a także informacje o nadchodzących spotkaniach naukowych. Według zapowiedzi redaktora, A. Sugdena, w najbliższych numerach czasopisma czytelnicy znajdą m.in. następujące artykuły: „Plant resistance genes” (B. Baker), „Molecular systematics in plant

NOWE PERIODYKI I SERIE NEW JOURNALS AND SERIES

TRENDS IN PLANT SCIENCE

Trends in Plant Science (ISSN1360–1385) jest dwunastym już czasopismem ze znanej i cieszącej się

*Tytuły pozostałych czasopism z serii *Trends* zostały wymienione przy okazji prezentacji *Trends in Genetics* [*Wiad. Bot.* 40(1): 67. 1996.]